

# Mirosław Ponczek, Teresa Drozdek-Małolepsza, Eligiusz Małolepszy

---

## Działalność narodowa i społeczno-polityczna Towarzystwa Gimnastycznego "Sokół" w latach 1867-1997

---

Prace Naukowe. Kultura Fizyczna 3, 9-21

---

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Mirosław Ponczek**  
**Teresa Drozdek-Malolepsza**  
**Eligiusz Malolepszy**

**DZIAŁALNOŚĆ NARODOWA I SPOŁECZNO-POLITYCZNA  
TOWARZYSTWA GIMNASTYCZNEGO „SOKÓŁ”  
W LATACH 1867 – 1997  
(zarys problematyki)**

**I**

Utworzone w lutym 1867 r. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, ukształtowane zostało programowo zarówno przez rodzący się ruch narodowo-demokratyczny polski (pod zaborami), jak i częściowo przez nurt pozytywistyczny. Nie należy zapominać, że krytykując romantyzm polityczny, pionierzy sokolstwa polskiego — Klemens Żukotyński, Ludwik Golenthal, Józef Milleret, Jan Aleksander Fredro — jednocześnie głosili zarówno hasła patriotyczne, jak i wskazywali na konieczność realistycznych programów opartych na pracy organicznej. Wtedy też pojawił się postulat rozwoju fizycznego Polaka, skutecznie konkurującego pod tym względem na przykład z Niemcem, Austriakiem, czy też Rosjaninem (w myśl rozpowszechnionej wówczas starej maksymy „mens sana in corpore sano” — „w zdrowym ciele, zdrowy duch”).

Olbrzymi wpływ na powstanie „Sokoła” na ziemiach polskich miało utworzenie w 1862 r. przez Mirosława Tyrsa oraz Jindricha Fugnera „Sokoła” w Czechach (zrodził się on w oparciu o tzw. ruch budzielski, przeciwstawiający się na tym terenie przede wszystkim tendencjom germanizacyjnym, stawiający sobie za cel walkę o prawo ludu czeskiego do autonomii i nieskrępowanego życia narodowego).

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w okresie zaborów i I wojny światowej (1867-1918) spełniało ważną rolę w krzewieniu wychowania fizycznego oraz rozwijaniu uczuć patriotycznych wśród swoich członków i zwolenników. Program ten realizowano na różnego rodzaju pokazach gimnastycznych, spotkaniach

i złotych sokolich. Prowadzono tam pracę samokształceniową, przeprowadzano lekcje historii Polski, uczono pieśni, literatury i tańców narodowych. Od lat dziewięćdziesiątych XIX wieku działacze sokoli — obok ćwiczeń gimnastycznych wolnych i na przyrządach (co słusznie zauważa Kajetan Hądzelek — historyk kultury fizycznej) — wprowadzili także ćwiczenia lekkoatletyczne, gry i zabawy ruchowe oraz popularną wówczas turystykę pieszą<sup>1</sup>. Działacze sokolstwa polskiego nie zapominali o celu głównym, a mianowicie o pielęgnowaniu gimnastyki i dążeniu do fizycznego oraz duchowego (moralnego) odrodzenia narodu polskiego. Droga do tego były szeroko popularyzowane przez „Sokolów” ćwiczenia fizyczne (gimnastyczne i pozagimnastyczne). W ten sposób powstały rodzime koncepcje programowo-metodyczne oraz działalność praktyczna w sferze szeroko pojętej kultury fizycznej. W tym znaczeniu — należy przyznać rację Kajetanowi Hądzelkowi — który, podsumowując wkład „Sokoła” w rozwój wychowania fizycznego i zakładów gimnastycznych na ziemiach polskich w ubiegłym stuleciu, widzi znaczny wkład tej organizacji w rozwój nie tylko tężyzny i sprawności fizycznej wśród Polaków żyjących pod zaborami, ale również w kształtowaniu cnót obywatelskich, stojących u podstaw pozytywnie pojmowanego przez rodaków aktywnego życia narodowo-patriotycznego (w oparciu o poczucie obowiązku, dyscypliny, karności i solidarności narodowej)<sup>2</sup>.

Sokoli pod zaborami przypominali swoim rodakom o tym, co stało się kiedyś u podstaw rozbiorów Polski. Wysuwali program odrodzenia nieistniejącej Rzeczypospolitej w drodze budowy nowego ładu fizyczno-duchowego wspartego na podstawach porządku, dyscypliny i rozsądnie pojmowanej rywalizacji (przede wszystkim w dziedzinie wychowania fizycznego oraz obywatelskiego). W ten sposób powoli, ale systematycznie przygotowywano grunt pod podjęty we właściwym momencie czyn niepodległościowy w latach 1914 - 1918.

W jednym ze źródeł do dziejów sokolstwa polskiego, zachowanych na terenie Zagłębia Dąbrowskiego znajdujemy takie oto uogólnienie zadań tego stowarzyszenia w okresie od 1867 do wybuchu I wojny światowej: „(...) TG «Sokół» miało — oprócz formalnego celu wyrabiania sprawności fizycznej pośród Polaków, ideę świętą — **ideę podtrzymywania ducha narodowego** skazanego na zagładę w dniach żałoby narodowej i rozpaczy, jakie nastąpiły po strasznej klęsce 1863 r., roku krwawych i beznadziejnych walk; wyswobodzenie Polski z kajdan niewoli, przygotowanie do walki o wolność oraz wierna **służba ojczyźnie**, miała być odtąd myślą przewodnią i celem wszelkich poczynań sokolstwa polskiego”<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> K. Hądzelek, *Wkład Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w rozwój kultury fizycznej w Polsce w okresie do 1914 roku*, w: „Wychowanie Fizyczne i Sport” nr 4 z 1993 r., s. 43.

<sup>2</sup> Tamże, s. 44-45.

<sup>3</sup> Jednodniówka Jubileuszowa Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Czeladzi, maj 1936, s. 11.

Takie sformułowanie celów „Sokoła” — przynajmniej do wybuchu I wojny światowej — najlepiej oddaje nastrój i klimat społeczno-polityczny, jaki dominował wśród członków tej organizacji. Nie pozostawało to bez wpływu na społeczeństwo polskie pod zaborami (od pierwszych lat po upadku powstania styczniowego, do okresu poprzedzającego wybuch pierwszego ponadnarodowego).

## II

Statut, powstałego już w niepodległej ojczyźnie Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce został zatwierdzony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w 1920 r. „Sokół” miał być stowarzyszeniem apolitycznym, „(...) prowadzącym i rozwijającym wśród swoich członków zdrowie poprzez wychowanie fizyczne oraz wychowanie obywatelskie i współorganizującym przysposobienie rezerw dla obrony państwa”<sup>4</sup>. Jak zauważa Jerzy Gaj — w wychowaniu fizycznym uwzględnione zostały przez działaczy „Sokoła” takie dyscypliny, jak gimnastyka wychowawcza, gry i zabawy ruchowe, lekkoatletyka i inne sporty oraz ćwiczenia wojskowe<sup>5</sup>. Sokolstwo postawiło sobie również cele wychowawcze, związane przede wszystkim z ukształtowaniem świadomego, patriotycznie nastawionego obywatela, gotowego poświęcić się dla pomyślności państwa polskiego, państwa bezpiecznego, cieszącego się podziwem i szacunkiem świata. Związek Sokoli w II Rzeczypospolitej — jakkolwiek wspierał się na ziemiaństwie i częściowo bogatym mieszczaństwie polskim — był również popularny wśród inteligencji (wolnych zawodów), drobnych rzemieślników i kupców, bogatego chłopstwa i w środowiskach robotniczych. Nie oznacza to automatycznie — tak jak zwykle uważać się jeszcze kilkanaście lat temu — iż był on instrumentem politycznym Narodowej Demokracji. Przewodnictwo Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce i naczelne władze poszczególnych dzielnic „Sokoła” okresu międzywojennego oficjalnie dystansowały się od powiązań z ugrupowaniami politycznymi.

W latach dwudziestych bardzo dobrze układała się współpraca pomiędzy Związkiem Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” a Związkiem Ludowo-Narodowym. Przejawiało się to m.in. w udostępnianiu lokali TG „Sokół” przez Związek Ludowo-Narodowy. ZLN udostępniał swoją siedzibę zarządowi Dzielnicy Wielkopolskiej TG „Sokół” oraz uczestniczył z „Sokołem” we wspólnych uroczystościach (np. obchody rocznic narodowych).

---

<sup>4</sup> J. Gaj, K. Hądzelek. *Dzieje kultury fizycznej w Polsce*, Poznań 1997, s. 126.

<sup>5</sup> Tamże.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego dobre stosunki panowały pomiędzy „Sokołem” a Związkiem Powstańców Śląskich i Wielkopolskich. Gniazda sokole przejęły w 1935 r. majątek rozwiązywanych kół tej organizacji, a wielu jej członków wstąpiło do „Sokola”. Żywe były również kontakty pomiędzy TG „Sokół” a Związkiem Hallerczyków, Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży Męskiej i Żeńskiej oraz Związkiem Harcerstwa Polskiego.

Związek Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” zajął negatywne stanowisko wobec przewrotu majowego, dokonanego przez obóz legionowy z Marszałkiem Józefem Piłsudskim na czele. Sokoli wówczas opowiedzieli się za władzami wyłonionymi w demokratycznych wyborach. Przewrót majowy — 1926 r. — uderzył w podstawy ideowe „Sokola”, który ponadto jako „sprzymierzeniec” obozu narodowego, włączył się w obronę legalnego rządu; stał się też wkrótce obiektem ataków sanacji, a następnie przedmiotem zabiegów o przeciągnięcie na stronę obozu rządzącego. Rok przewrotu majowego był zatem liczącą się cezurą w dziejach TG „Sokół” w II Rzeczypospolitej. Okres od 1918/1919 do 1926 r. sprzyjał upowszechnianiu ruchu sokolego. Tendencja ta uzewnętrzniała się wzrostem liczby gniazd i członków „Sokola”.

W okresie rządów sanacji zaobserwować można względną stabilizację w działalności Towarzystwa. Łączyć to należy z uprzywilejowanym traktowaniem przez obóz rządzący innej organizacji społecznej, Związku Strzeleckiego. Pomimo tego w II połowie lat trzydziestych zaobserwować można pewne ożywienie w działalności „Sokola”, przejawiające się m.in. wzrostem liczby członków „Sokola”.

„Sokół” zajmował wobec Związku Strzeleckiego stanowisko nieprzychylnie (szczególnie po przewrocie majowym). Władze ZTG „Sokół” w Polsce uznały, iż gniazda sokole nie powinny brać udziału w uroczystościach oraz zawodach sportowych, w których uczestniczy Związek Strzelecki. W miejscowościach, gdzie istniały gniazda „Sokola” oraz oddziały Związku Strzeleckiego, zdarzały się przypadki nieporozumień pomiędzy członkami tych organizacji (m.in. we wrześniu 1926 r. w Kłobucku)<sup>6</sup>.

Warto nadmienić, iż Związek Strzelecki konkurował z różnymi organizacjami społecznymi w zakresie pozyskania nowych członków. Miał w tym wsparcie obozu rządzącego (po roku 1926) i osiągnął znaczący sukces, bowiem w przededniu II wojny światowej liczył około 500 tysięcy członków.

Stosunek władz „Sokola” do Związku Strzeleckiego ulegał z biegiem czasu stopniowej liberalizacji (efektem tego była współpraca tych organizacji w przededniu wybuchu II wojny światowej).

---

<sup>6</sup> Archiwum Państwowe w Kielcach (APK), Urząd Wojewódzki w Kielcach (UWK), sygn. 3645a, Statuty i działalność TG „Sokół”, pismo Posterunku Policji Państwowej w Kłobucku do Komendy Powiatowej Policji Państwowej w Częstochowie z dnia 13.10.1926 r., s. 131.

Nieprzypadkowo też w „Sokole” można było zaobserwować (po zamachu majowym Józefa Piłsudskiego) pewien zwrot w ocenie sytuacji politycznej; chodziło o stosunek Towarzystwa Gimnastycznego do rządzącej w kraju sanacji. Zjawisko to najwyraźniej stało się widoczne w Dzielnicy Śląskiej „Sokoła”. W publicystyce „Sokoła na Śląsku” nieprzypadkowo nawiązywano do niepodległościowych tradycji narodowych wywodzących się z czasów insurekcji kościuszkowskiej (1794 r.). W numerze drugim tego pisma z 1927 r. podkreślano fakt, iż „(...) organizacje Związku «Sokolów» Polskich nabierają dla naszego państwa specjalnej wagi, gdyż dają nam nie tylko żołnierza, który jest zbrojnym żołnierzem, ale karnego i świadomego obywatela, pracującego dla zwycięstwa, będącego w pogotowiu — na wezwanie Ojczyzny (...)”<sup>7</sup>. Wynika z tego niezbicie, że członkowie i sympatycy „Sokoła” — przynajmniej w województwie śląskim — skłaniali się do popierania rządów sanacji wówczas, gdy akcentowały one zagrożenie zewnętrzne państwa polskiego. Zatem „(...) sokolstwo musi stać się z jednej strony podstawą wyrobienia fizycznego, twórcą silnych i zdrowych pokoleń, z drugiej strony zaś szkołą wyrobienia i zamilowania do porządku, karności, obowiązkowości, zrozumienia dyscypliny społecznej, jako podstawy ładu wewnętrznego (...)”<sup>8</sup>. W swej działalności społeczno-politycznej końca lat dwudziestych, Związek Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce nie chciał opowiadać się po stronie jakiegokolwiek ugrupowania parlamentarnego (choć wspierał on te poczynania rządowe, w wyniku których umacniać się miała Polska zarówno zewnętrznie, jak i wewnętrznie). Podobna tendencja widoczna była w kręgach decydenckich „Sokoła” w latach trzydziestych, a zwłaszcza w drugiej ich połowie, kiedy to dość wyraźnie — przynajmniej na Śląsku — widoczne było zagrożenie ze strony hitleryzmu.

W województwie śląskim — z początkiem lat trzydziestych — zauważalne były w „Sokole” programy pracy edukacyjnej i oświatowej. Nawiązywały one do roli Polski, jako przedmurza chrześcijaństwa. Według Henryka Przybylskiego, „(...) przechodzenie wybitniejszych przedstawicieli sokolstwa polskiego do obozu sanacyjnego, to nie tylko efekt nacisków sfer rządzących i zmiany przekonań, lecz także wierność ideałom czysto sokolim — umacnianie zgody narodowej i państwa, łagodzenie przeciwieństw, solidaryzowanie się z polityką wojewody Grażyńskiego wobec mniejszości niemieckiej, dążenie do rozszerzenia idei «Sokoła» (...)”<sup>9</sup>.

---

<sup>7</sup> „Sokół na Śląsku” nr 2 z 1927 r., s.2-6.

<sup>8</sup> „Sokół na Śląsku” nr 4 z 1927 r., s.8.

<sup>9</sup> H.Przybylski, *Związek Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w województwie śląskim w latach 1922 – 1939*, w: *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” na Górnym Śląsku*, praca zbiorowa pod red. H.Przybylskiego i J.Ślężyńskiego, Katowice 1986, s.71.

W lipcu 1939 r. „Sokół” dzielnicy Śląskiej wystosował nawet do społeczeństwa specjalną odezwę (Rady Dzielnicy Śląskiej „Sokoła”), w której zwracał uwagę na grożące Polsce niebezpieczeństwo ze strony III Rzeszy. W tej dalekowzrocznej polityce, nawiązującej do skomplikowanej sytuacji geopolitycznej Polski, „Sokół” na Śląsku wykazywał daleko idący pragmatyzm i wyczucie niekorzystnej dla naszego kraju sytuacji międzynarodowej, nieuchronnie zmierzającej ku światowemu konfliktowi zbrojnemu.

W zakresie związków pomiędzy „Sokołem” a endecją nie można jednak postawić jednoznacznej tezy, iż „Sokół” był instrumentem politycznym Narodowej Demokracji. Prawdą jest, że gniazda „Sokoła” w znacznym stopniu, bądź całkowicie były opанowane przez członków związanych z ruchem endeckim. Zauważamy, że w wielu gniazdach tej organizacji (szczególnie po roku 1926), wśród członków przeważały sympatie prorządowe (sanacyjne). Potwierdzeniem tej tezy mogą być materiały źródłowe, pochodzące z Archiwum Państwowego w Kielcach. W piśmie Urzędu Wojewódzkiego Kieleckiego do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z listopada 1936 r. czytamy: „(...) w zależności od elementu zapełniającego szeregi poszczególnych komórek organizacyjnych «Sokoła» kształtuje się ich ustosunkowanie do obecnego Rządu i różnorodnych jego organów. O ile zatem gniazda opанowane całkowicie przez działaczy i przewodników Stronnictwa Narodowego (np. w powiecie będzińskim, Jędrzejowie, Końskich, Opocznie) odnoszą się zdecydowanie nieprzychylnie do wszelkich poczynań Rządu, o tyle niektóre inne gniazda (np. w Skarżysku, Kielcach, Radomiu) odgradzają się od chcącego ich patronować Stronnictwa Narodowego, gniazda te starają się nawiązywać kontakt z organizacjami prorządowymi i ustosunkowują się najzupełniej lojalnie do poczynań Rządu, pomiędzy tymi odmiennymi zasadniczo typami zainteresowań politycznych (dopełnienie autorów) istnieją naturalnie szczeble pośrednie. W tym stanie rzeczy ogólne ujęcie ustosunkowania się do Rządu wszystkich istniejących na terenie tutejszego województwa komórek organizacyjnych «Sokoła» — jako całości — jest rzeczą dość trudną; jeśli zaś chodzi o nastroje polityczne wśród członków «Sokoła», to stwierdzić należy, że panuje wśród nich duch narodowy (w apolitycznym tego słowa znaczeniu) oraz że znaczna większość «Sokolów» ulega wpływom Stronnictwa Narodowego (...)”<sup>10</sup>. Z cytowanego dokumentu wynika, z jednej strony wniosek, że określenie priorytetów w zainteresowaniach geografiami polityczną II Rzeczypospolitej wśród członków „Sokoła” nie było łatwe. Z drugiej strony jednak należy się zgodzić z tezą, że „Sokół” — choć oficjalnie „apolityczny” — przejawiał przede wszystkim skłonności ku afirmacji doktryny i polityki łączącej się z ruchem endeckim. Nie wymuszoną lojalność „Sokolów” wobec polityki sanacyjnej Rady Ministrów można było zaobserwować

<sup>10</sup> APK, UWK, sygn. 3645, Statuty i działalność TG „Sokół”, pismo Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z listopada 1936 r., s. 425.

przeważnie w tych dzielnicach Polski międzywojennej, które posiadały historyczne tradycje tworzenia ładu społeczno-gospodarczego w kraju, opartego głównie na dyscyplinie, porządku i solidnej pracy (m.in. Wielkopolska, Śląsk).

### III

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” (od zarania, po kres II Rzeczypospolitej) utrzymywało — w swej działalności pronarodowej (w znacznym stopniu zbieżnej z generalną linią nowej doktryny społecznej zapoczątkowanej przez Leona XIII, a rozwiniętej przez papieża Piusa XI) — kontakty z Kościołem rzymskokatolickim. Tendencja ta widoczna była głównie w pracy duszpasterskiej i charytatywno — ewangelizacyjnej duchowieństwa polskiego, zaangażowanego w pracy sokolej (szczególna aktywność w latach trzydziestych kapelanów Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce).

W okresie zaborów — od powstania „Sokoła” poczynając (1867 r.), oraz podczas I wojny światowej (1914 - 1918) — wielu polskich księży rzymskokatolickich wspierało swą aktywnością społeczną i duszpasterską działalność Towarzystwa Gimnastycznego. Przykładem tego typu tendencji występującej wśród duchowieństwa polskiego były na przykład poczynania tych księży, którzy osobiście zaangażowali się w działalność narodową, edukacyjno-religijną oraz gimnastyczną „Sokoła” (na przykład M.Lewek i W.Pucher — na Górnym Śląsku; F.Plenkiewicz — w Zagłębiu Dąbrowskim; J.Metler — w Częstochowie). W ostatnim miesiącu I wojny światowej (listopad 1918 r.) duchowni rzymskokatoliccy służyli członkom „Sokoła” nie tylko posługą religijną, ale również czynnie wspierali udział młodych Polaków w rozbrajaniu Niemców na terenie byłego Królestwa Polskiego, u progu niepodległości.

Pierwszy prezes ZTG „Sokół” w Polsce Bernard Chrzanowski zabiegał o to, by dla organizacji sokolej — w myśl hasła „Bóg i Ojczyzna — pozyskać księży rzymskokatolickich (specjalna delegacja najwyższych władz „Sokoła” do kardynała Aleksandra Kakowskiego, a później w lipcu 1921 r. — zaproszenie kardynała Edmunda Dalbora — na zlot zjednoczeniowy Sokolstwa polskiego w Warszawie).

Dzielnica wielkopolska „Sokoła” stosunkowo wcześniej — ze względu na dobre stosunki z Kościołem Rzymskokatolickim prowincji gnieźnieńsko-poznańskiej — uzyskała wysoką godność naczelnego kapelana (1923 r.). Na wniosek Przewodnictwa TG „Sokół”, pierwszym kapelanem tej dzielnicy został ks. kanonik Józef Prądyński (w dzielnicy śląskiej natomiast dopiero w 1937 r. ks. Jan Brandyś).

Wielkopolskie władze dzielnicowe doceniały znaczenie i rolę, jaką odegrał w tworzeniu kapelanii okręgowych ks. J.Prądyński. Kapelanie okręgów wielko-



polских „Sokola” sprawowały opiekę duszpasterską nad członkami poszczególnych gniazd. Manifestowały również katolicki charakter Związku Sokolego.

Księża rzymskokatolicy — posiadający w społeczeństwie znaczne wpływy — mogli skutecznie wpływać na pozyskiwanie nowych członków „Sokola” (na przykład w 1938 r. ks. Mateusz Zabłocki, kapelan okręgu gnieźnieńskiego TG „Sokół”). Zasłużonym księżom–kapelanom sokolim nadawano członkostwo honorowe ZTG „Sokół” w Polsce.

Sokoli wielkopolscy należeli do organizacji wyróżniającej się w zakresie związków z Kościołem rzymskokatolickim (podczas ingresu ks. prymasa Augusta Hlonda w 1925 r. uczestniczyło 143 „Sokolów”, reprezentujących 18 gniazd, 15 pocztów sztandarowych, 11 pojazdów kołowych i 25 konnych; podobny charakter miał udział wielkopolskich „Sokolów” w obchodach I Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Poznaniu w 1930 r., Święcie Chrystusa Króla w 1934 r., czy też w poznańskim Kongresie Chrystusa Króla w 1937 r.). W wypowiedziach przedstawicieli wielkopolskich władz „Sokola” pojawiała się często opinia, że ZTG „Sokół” w Polsce „stoi na straży Kościoła rzymskokatolickiego”. Stwierdzenie to jednak było tylko częściowo prawdziwe, bowiem duchowieństwo katolickie — zwłaszcza w latach trzydziestych — bardziej zaangażowane było w działalność Akcji Katolickiej (przede wszystkim zaś w oddziałach Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej i Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Żeńskiej).

Podjęcia systematycznych badań źródłowych wymaga problem udziału polskich kapelanów sokolich w powstaniu wielkopolskim oraz w powstaniach śląskich, a także w zrywie listopadowym 1918 r. na terenie byłej Kongresówki.

Korespondencja ks. dra Tadeusza Jachimowskiego (1892-1944) — Naczelnego Kapelana „Sokola” w Polsce z biskupem katowickim (śląskim) ks. Stanisławem Adamskim pozostaje trwałym świadectwem związków Kościoła Katolickiego z „Sokolem”. Dotyczy to zarówno kapelanów diecezjalnych tej organizacji, jak i zwykłych księży — sympatyków ruchu gimnastyczno-sportowego w Polsce po 1918 r. Z listu ks. Jachimowskiego do bpa Adamskiego z 13 grudnia 1936 r., a więc na kilka miesięcy przed VIII Zlotem Sokolstwa Polskiego, odbytego w Katowicach od 26 do 29 czerwca 1937 r., czytamy m.in., iż „(...) ogół «Sokolów» pragnie ściślejszej współpracy z duchowieństwem katolickim, zwłaszcza na gruncie religijno-oświatowym”. Z listu prezesa „Sokola” płk. Franciszka Arciszewskiego do bpa śląskiego z końca 1937 r. dowiadujemy się o tym, że bp S. Adamski otrzymał godność „(...) członka Honorowego Komitetu VIII Zlotu Sokolstwa Polskiego”. Z korespondencji ks. bpa Adamskiego do ks. kardynała Augusta Hlonda z 30 czerwca 1937 r. wynikało, że „(...) zlot sokoli w Katowicach zmienił się we wspaniałą manifestację katolicką i narodową, która rozgrzała publiczność - jak rzadko przy podobnych religijnych zjazdach — i tym razem

wyraziła ogromną solidarność z religijnym oraz narodowym nastrojem «Sokoła» (...)»<sup>11</sup>.

VIII Zlot Sokolstwa Polskiego w Katowicach był znacznym wydarzeniem w historii „Sokoła” polskiego w kraju i poza jego granicami (wśród Polonii roz-sianej na obczyźnie: w USA, Ameryce Południowej, Europie Zachodniej, Środ-kowej i Wschodniej).

Innym hierarchą Kościoła rzymskokatolickiego w II Rzeczypospolitej, który wspierał działania „Sokoła” nie tylko na płaszczyźnie religijno-społecznej, był ordynariusz łódzki ks. bp Wincenty Tymieniecki.

Z pisma zarządu okręgowego „Sokoła” łódzkiego do ks. biskupa wynikało jednoznacznie, że od maja 1922 r. kuria diecezjalna łódzka była w kontakcie z łódzkimi „Sokołami”, m.in. S.Lip-kowskim, A.Lindnerem, H.Stoleckim, A.Kno-rem, W.Leszewskim, E.Macherem i J.Wojciaszkiem. Osoby te brały udział w uroczystościach święcenia sztandarów „Sokoła”, podczas których odprawiano mszę świętą, a po jej zakończeniu wbijano w drzewce sztandarów TG „Sokół” specjalne gwoździe — symbole jedności narodu — w myśl hasła „Bóg, Honor i Ojczyzna”. Następnie odbywał się przemarsz braci sokolej ulicami miast i osie-dli, po czym odbywały się korowody taneczne, pokazy gimnastyczne i zawody sportowe na placach gier, salach gimnastycznych, w sokolniach i boiskach spor-towych. Intensywne kontakty ze stolicą diecezjalną w Łodzi utrzymywało (jak wynika z dokumentacji kościelnej) gniazdo „Sokoła” w Lutomierniku, Aleksan-drowie Łódzkim, Ozorkowie, Pabianicach i Zgierzu.

Sokoli łódzcy informowali swego arcybiskupa Tymienieckiego o zamie-rzeniach i ważniejszych uroczystościach organizacyjno-sportowych, m.in. o Zlo-cie „Sokoła” w Czechosłowacji w 1926 r., czy też o 10-tej rocznicy wojny polsko-bolszewickiej (1930 r.), na którą to uroczystość do Łodzi przybyło około 250 „Sokołów”. Wystosowali oni specjalną rezolucję do bpa W.Tymienieckiego, w której stwierdzili, że „(...) oddawanie czci Bogu pozostaje obowiązkiem i pra-wem moralnym każdego człowieka, tym bardziej członka Związku Towarzystw Gimnastycznych «Sokół» w Polsce”. Dokument kończył się prośbą do Kościoła katolickiego w Polsce, by na drodze dyplomatycznej wystąpił przeciwko narusza-niu podstawowych praw człowieka w Rosji Radzieckiej.

---

<sup>11</sup> M.Poncdek, „Sokół na Śląsku” 1922-1939 — próba syntezy materiału publicystycznego, w: *Wybrane problemy z najnowszych dziejów kultury fizycznej w Polsce (po 1918 roku)*, praca zbiorowa pod redakcją E.Małolepszego, A.Nowakowskiego, M.Poncdeka, Częstochowa 1997, s.101-102.

Rezolucję tą w imieniu „Sokolów” łódzkich podpisał prezes okręgowy tej organizacji w Łodzi, M.Zie-liński<sup>12</sup>.

Znanym sympatykiem „Sokoła” był również biskup częstochowski ks. dr Teodor Kubina. Wspierał on swym autorytetem organizację Jasnogórskiego Złotu Sokolego, który odbył się w Częstochowie od 15 do 16 sierpnia 1936 r.

Z kwerendy źródeł diecezjalnych i archidiecezjalnych wynika, że sympatykami Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce byli również biskupi: metropolita krakowski — kardynał Adam książę Sapiecha, biskup tarnowski — ks. Franciszek Lisowski, biskup kielecki — ks. Augustyn Łosiński.

Wyrazem zrozumienia w sprawach wiary katolickiej i w ważniejszych kwestiach narodowych pomiędzy „Sokołem” polskim a władzami Kościoła Powszechnego był „hold” złożony przez Adama hrabiego Zamoyskiego (prezesa Związku TG „Sokół” w Polsce) Ojcu Św. Piusowi XI, na ręce JE kardynała Eugenio Pacelli, późniejszego papieża Piusa XII (1933 r.).

#### IV

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” zostało reaktywowane (po jego rozwiązaniu w 1947 r.) dopiero po ponad czterdziestu latach. Rejestracja Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce nastąpiła 10 stycznia 1989 r. Faktyczna jego działalność — z podziałem na dzielnice, okręgi i gniazda — rozpoczęła się od 1990 r. W połowie lat dziewięćdziesiątych odrodzony „Sokół” polski zrzeszał ponad 40 towarzystw w kraju (około 4000 członków) oraz kilku zagranicznych (na Litwie, Ukrainie, Białorusi, w Niemczech i Norwegii). Działalność zagraniczną „Sokoła” wspierał m.in. polski „Sokół” w Ameryce oraz Związek „Sokolów” Polskich w Wielkiej Brytanii i we Francji.

Związek sokoli posiada obecnie porozumienie z Departamentem Młodzieży i Rodziny Urzędu Rady Ministrów RP, Ministerstwem Edukacji Narodowej, Urzędem Kultury Fizycznej i Turystyki, Sztabem Generalnym Wojska Polskiego, Szefostwem Obrony Cywilnej Wojska Polskiego, Związkiem Harcerstwa Polskiego Rzeczypospolitej Polskiej, Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży, Katolickim Stowarzyszeniem Sportowym i Związkiem Strzeleckim.

Obecnie w Polsce istnieją dwie rywalizujące ze sobą centrale sokole: warszawska z prezesem Zbigniewem Okorskim (działająca jako Związek Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce — posiadająca gniazda na terenie całego kra-

---

<sup>12</sup> M.Ponczek, *Znaczenie niektórych źródeł kościelnych dla częściowego odtworzenia historii „Sokoła” w Polsce (na Śląsku, Ziemi Przemyskiej i Łódzkiej)*, w: *Z dziejów Towarzystw Gimnastycznych «Sokół»*, praca zbiorowa pod red. Z.Pawluczuka, Gdańsk 1996, s.269-280.

ju) i krakowska z prezesem Konradem Firlejem. W ramach Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce działają cztery dzielnice: pomorska, wielkopolska, mazowiecko-podlaska i małopolska.

W księdze Sokolstwa Polskiego, wydanej z okazji 125-lecia Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce przeczytać możemy m.in., że „(...) prymas Polski ks. kardynał Józef Glemp został honorowym członkiem sokolstwa polskiego w Ameryce i honorowym członkiem Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce po 1989 r. (...)”<sup>13</sup>. Wychodzący od stycznia 1990 r. kwartalnik „Sokół” (przemianowany z początkiem 1995 r. w Przewodnik Gimnastyczny „Sokół”) informował w numerze 1 z 1992 r., iż jubileusz 125-lecia Sokolstwa Polskiego odbył się pod patronatem ks. kard. prymasa Józefa Glempa. Na specjalną uroczystość, zorganizowaną 8 lutego tego roku przybyli na Zamek Królewski w Warszawie m.in. ówczesny prezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki Zbigniew Zalewski, wiceminister spraw zagranicznych Rządu RP Aleksander H. Krzysiński, wybitny sportowiec i były mistrz świata we florecie mecenas Ryszard Parulski oraz prezes Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce, Zbigniew Okorski.

W trakcie uroczystości zorganizowanych na jubileusz 130-lecia Sokolstwa Polskiego przez Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Krakowie zaproszeni zostali czolowi hierarchowie Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce i poza jego granicami, m.in. ks. kardynał Franciszek Macharski — metropolita krakowski oraz ks. arcybiskup Marian Jaworski — metropolita lwowski. Obok tych dostojnych gości, w specjalnym komitecie honorowym obchodów 130-lecia Sokolstwa Polskiego, znaleźli się również: ówczesny prezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki — Stefan Paszczyk, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” — Andrzej Stelmachowski, wojewoda krakowski — prof. Jacek Majchrowski, prezydent miasta Krakowa — Józef Lassota, prezes Światowej Federacji Sokolstwa w Pradze — dr Jiří Jano, ambasador Ukrainy w RP — Petro Sardaczuk i konsul generalny RP we Lwowie — Tomasz Leoniuk.

Nadanie obchodom 130-lecia „Sokoła” w Polsce w czerwcu 1997 r. dużej rangi, zarówno przez władze państwowe, jak i hierarchię kościelną oraz przez środki masowej komunikacji (przede wszystkim prasę oraz radio i telewizję), świadczyło o uznaniu tradycji Towarzystwa Gimnastycznego w budzeniu i rozwoju ducha narodowego oraz kultury fizycznej wśród Polaków zarówno w okresie zaborów, jak i II Rzeczypospolitej i w czasach współczesnych (po 1989 r.).

Zaangażowanie się hierarchii Kościoła rzymskokatolickiego w III Rzeczypospolitej w dzieło wspierania wysiłków „Sokoła” na rzecz kultywowania i rozwoju narodowych oraz sportowych tradycji tej organizacji w naszym kraju, świadczyło

---

<sup>13</sup> *125 lat sokolstwa Polskiego*, Warszawa-Inowrocław 1992, s.3-5.

o istnieniu solidnych związków historycznych (również emocjonalnych i religijno-duszpasterskich) pomiędzy centralami tego stowarzyszenia a władzami największego w Polsce związku wyznaniowego.

## V

„Sokół” od początków swoich dziejów, do 1939 r. włącznie, pozostawał organizacją niezależną politycznie (mimo, że historiografia lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych naszego stulecia podkreślała z uporem jego formalne i nieformalne związki z endecją).

Związek Sokoli koncentrował swą działalność przede wszystkim w dziedzinie szeroko pojętej edukacji społeczno-politycznej. W czasach zaborów czynił to w zakresie pracy organizacyjno-narodowej i wychowawczej. W okresie II Rzeczypospolitej — widoczne było jego zaangażowanie społeczno-polityczne na rzecz rozwoju wychowania patriotycznego i obywatelskiego. W tak pojmowanej działalności wspierał „Sokół” w Polsce wysoki autorytet Kościół rzymskokatolickiego, zwłaszcza w okresie lat trzydziestych.

Działalność narodowa i społeczno-polityczna „Sokoła” koncentrowała się głównie na pracy organizacyjnej (najpierw niepodległościowej, a później — w latach Polski niepodległej — politycznej i publicznej). Decydującym czynnikiem integrującym „Sokołów” ze społeczeństwem polskim tamtych lat była aktywność Towarzystwa Gimnastycznego na płaszczyźnie kształtowania postaw patriotycznych oraz etycznych wśród młodzieży polskiej; w myśl wprowadzonej w życie, w trakcie działalności Związku maksymy „Bóg, Honor i Ojczyzna”.

**SUMMARY**

*Miroslaw Ponczek*  
*Teresa Drozdek-Matolepsza*  
*Eligiusz Matolepszy*

**NATIONAL, SOCIAL AND POLITICAL ACTIVITIES OF „SOKÓŁ”  
GYMNASTIC ASSOCIATION IN THE YEARS 1867 – 1997  
(AN OUTLINE)**

National, social and political activities of “Sokół” focussed mainly on organisational work (first it was the struggle for independence and then, in independent Poland – on political and public activities). The decisive factor, integrating “Sokół” with Polish society in those years was the activity of the Gymnastic Association in the field of formation of patriotic and ethical attitudes of Polish young generation; according to the maxim realised by the Association in their activities – “God, Honour and Fatherland”.